

dziennik

WSCHODNI

LUBELSKI

Wskrzeszenie synagog

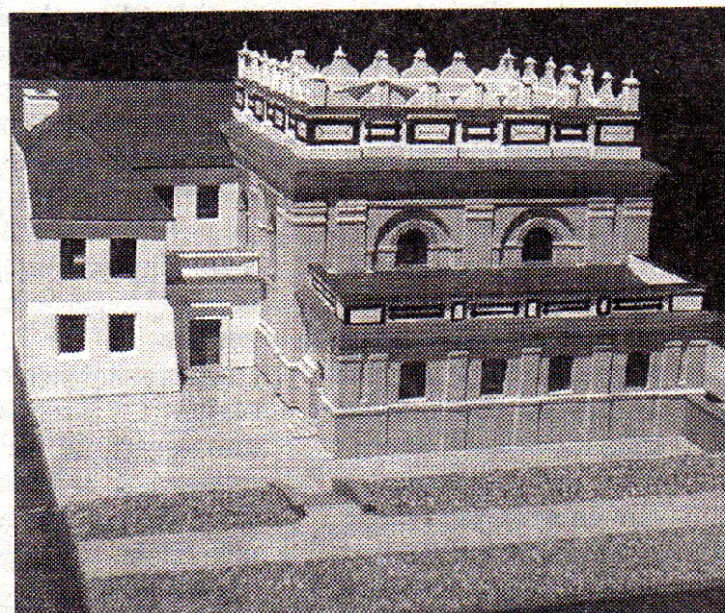
Dziś, o godz. 16 zobaczymy w Ośrodku Brama Grodzka Teatr NN dziesięć makiet istniejących i nieistniejących synagog Lubelszczyzny. Przy dźwiękach żydowskiej muzyki odżyją domy modlitwy z Lublina, Łęcznej, Szczebrzeszyna czy Goraja. Może we wskrzeszonym pejzażu zobaczymy cień któregoś ze słynnych cadyków?

Na pomysł niecodziennej ekspozycji wpadł Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka, który w Lublinie z uporem i podziwem bada ślady po nieistniejącym Mieście Żydowskim w Lublinie. Po pamiętnej ekspozycji makiety starego Lublina naszedł czas na niesamowitą kontynuację: zbudowanie makiet istniejących i nieistniejących synagog Lublina. Synagoga, nazywana popularnie bożnicą, nie jest świątynią, tak jak rabin nie jest kapłanem. Nazywano je „małymi świątyniami” i

były miejscem gromadzenia się wiernych w celu nauczania, dyskusji, roztrząsania sporów, podejmowania decyzji i modlitw. Do odmówienia wspólnej modlitwy potrzeba, by zgromadziło się dziesięciu dorosłych mężczyzn. Dlatego w Lublinie, choć jest dom modlitwy na Lubartowskiej, nie odprawia się modłów. W sali synagogi musiały znajdować się święta skrzynia – arka, w której przechowywano zwoje Tory, zwane rodalami i Bima, czyli miejsce wywyższone, podium z którego czytano Torę. Na niezwyklej wystawie zobaczymy trzy nieistniejące synagogi lubelskie, w tym synagogę na Wieniawie, nieistniejące synagogi w Józefowie i Goraju. Zobaczymy zachowane synagogi w Łęcznej, Zamościu, Szczebrzeszynie, Kazimierzu Dolnym i Chełmie. Pieczołowicie zrekonstruowane makiety układają się w niezwyklej pejzaż. Nie ma

w Lublinie ulicy Szerokiej, przy której pod 28 numerem mieszkał najsłynniejszy cadyk lubelski, Widzący z Lublina. Została po niej studnia (na terenie obecnego dworca PKS). Nie ma bożnicy. Nie ma sklepików i szyldów. Nie ma rogalików. Nie ma cadyków. Nie ma Żydów. Zostały papierowe makiety. Wskrzeszone z pamięci.

Wystawa będzie czynna w Ośrodku „Brama Grodzka Teatr NN” przez trzy tygodnie. Potem wskrzeszone synagogi przeniosą się do Muzeum Sztuki Religijnej w Wieży Trynitarzkiej. Zamieszkają tam pomiędzy zapłakanymi Chrystusami. Czyż trzeba więcej...
Waldemar Sulisz



Makieta synagogi w Zamościu